

Wyciąg z książki

Ryszarda Juszkiewicza pt. "Mławskie Mazowsze w walce"  
/str.137/

"...Ciekawą instytucję w systemie miejscowych obozów stanowił obóz dla dzieci w Iłowie, kierowany przez tak zwaną "stację opieki nad dziećmi obcokrajowców". Powstał on w 1942r. Obóz mieścił się przy ulicy Szkolnej w kilku murowanych domach oraz barakach i zajmował obszar 25.000 mtr<sup>2</sup>. Dzieci zabierane matkom /stanu wolnego/, które urodziły je podczas pracy przymusowej w Niemczech, kierowano do tego obozu. Tu dokonywano selekcji i typy "zdecydowanie nordyckie" wysyłano do Niemiec, aby wychowywać je na dobrych obywateli Rzeszy. Pozostałe dzieci, zwykle po kilku tygodniach a najdalej po kilku miesiącach ginęły z głodu, chorób i braku należytej opieki. Przeciętnie przebywało w obozie około 50 dzieci. Kiedy wojska radzieckie zbliżały się do obozu, było w nim jeszcze 86 dzieci. Przez cały okres istnienia obozu zmarło w nim od 200 do 250 dzieci. Wiek małych więźniów wynosił od kilku tygodni do 4 lat<sup>29</sup>. Komendantem obozu był Morwiński, jego najbliższymi pomocnikami Wardat i Ratke..."

<sup>29</sup>Relacje Marii Trześniewskiej, Zygmunta Cegielskiego, Mariana Knappe i Franciszka Krokowskiego /zbiory RJ/.

Zgodność powyższego wyciągu z oryginałem stwierdzam:  
Warszawa, dnia 3 Maja 1970r

*Oleś dzieci w Iłowie*



Wiceprokurator Wojewódzki  
OKZBH w Warszawie

Jan Traczewski/